

WŁOCŁAWO Kujawskie

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Przebieg
na miejscu i zł. 80
gr., na prowincji i
z odnośnikiem do
domu 2 zł. 50 gr.
Ogłoszenia
za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 10 groszy
polskich, na dru-
giej i trzeciej — 8
gr., na czwartej —
5 gr. Ogłoszenia
drobne po 3 grosze
za wyraz. Tłustym
drukem — podwój-
nie. Najm. ogł. —
30 gr. Dla zagran-
icy ceny o 100 proc.
wyższe. Układ ogło-
szeń czterotamowy.
Ceny ogłoszeń, po-
dane w złotych pol-
skich, obliczane bę-
dą podług kursa
złotego franka
ustalonego przez
Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

*A wy budujecie wszystko przez ducha — dla ducha.
Słowacki.*

A jednak bawią się...

Kardynał, arcybiskup warszawski, wydał list do wiernych, przypominający zakaz Kościoła urządzania zabaw tanecznych w Wielkim Poście. Pisze tam arcybiskup: »Muszę silnie zaprotestować przeciwko pogwałceniu świętego czasu Postu Wielkiego, oraz stanowczo i jeszcze raz zaprzeczyć, jakoby św. Józef stanowił wyjątek wśród dni postnych i upoważniał do jakichkolwiek, a tembardziej publicznych tanecznych zabaw. A potem, wytknąwszy obłudę w osłanianiu zabaw takich celem dobroczynnym, tak dalej pisze: »Tańczyć wobec braci, prawie umierających z głodu, rzekomo dla ich poratowania, ośniewać przepychem i rażącym zbytkiem, aby nakarmić ubogich odrobinami, które spadną z suto zastawionego stołu, to prowokacja rzesz głodnych i chłodnych, która w dzisiejszych czasach rozbudzonej nienawiści klasowej pogłębi tylko przepaść pomiędzy poszczególnymi stanami.«

Oprócz tego listu księcia Kościoła, ukazały się dwie odezwy do społeczeństwa polskiego w tym samym przedmiocie: jedna podpisana przez wszystkie najpoważniejsze stowarzyszenia kobiece w stolicy i druga przez także stowarzyszenia w Krakowie. Krakowska odezwa jest o wiele lepiej zredagowana od warszawskiej, bo gdy warszawska odwołuje się do tradycji, wyrazu, który się u nas często rozumie tylko jako dawny zwyczaj — i mówi, że tej tradycji niezachowanie godzi w wiarę, a tem samem w narodowość, czyli, że narodowość wyżej postawiono od wiary, — to krakowska wręcz przypomina, że tu nie tylko o tradycję, o zwyczaj dawny chodzi, lecz, że »przykazanie Kościoła jasno i wyraźnie zabrania tańców w tym czasie, a dla katolików rozstrzygająca jest to właśnie pobudka: przepis Kościoła, nie tradycja i zwyczaj. Bo tradycje i zwyczaje bywają dobre i złe. W końcu odezwy swej krakowskie stowarzyszenia kobiece piszą, że łamanie tego przepisu wynika często nie z lekceważenia go, ale „przez przeświadczenie“, a odstąpienie od tej zasady, to rzecz małej wagi. Tymczasem tak nie jest — mówi dalej odezwa — brak poszanowania dla zasad prowadzi nas dzisiaj do wielu ujemnych doświadczeń. Lekceważenie zasad to wylam w budowie silnego charakteru społeczeństwa. Nie usuwajmy tych pojedynczych kamieni, a stańmy się jako jeden zwarty monolit, który się oprze

wrogim zakusom na duszę naszego narodu.

Wobec tego, jak wygląda wiadomość, otrzymana przez nas z Izbicy, że w okolicy tamtejszej, w jednym z większych dworów odbył się w dniu 18 b. m. »bal imieninowy«, na którym po toastach i salwach zebrane ziemianstwo tańczyło do białego dnia.

Czy to nie prowokacja, o której mówi kardynał w swej odezwie?

Czy wobec takich faktów można się dziwić, że z owej wsi i z okolicznych najbliższych wszystkie głosy oddano na dwójkę i trójkę?

Co panie ziemianki sądzą o tem? Niepodobna składać tego na karb nieświadomości, bo odezwy były w dziennikach. Czyżby ziemianki i ziemianki nie czytywały dzienników i odezwy, podpisanych przez zarząd ich stowarzyszenia? K.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie zagał prezes p. dr. Piasecki o godz. 8 wiecz. Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez radnego sekretarza p. L. Opoczyńskiego, Rada miejska zatwierdziła.

Na wniosek p. Prezesa Rada Miejska uczciła przez powstanie pamięć zmarłego w dniu 11 b. m. obywatela honorowego m. Włocławka, b. Prezesa pierwszej Rady Miejskiej i Prezesa Sądu Okręgowego s. p. Władysława Nowcy.

P. Prezes zapowiedział przesunięcie punktów porządku dziennego jak następuje: 1) komunikaty, 2) prowidzorem budżetowe, 3) podatek od przedmiotów zbytku, 4) podatek od sztyldów.

I. Komunikaty Magistratu: 1) o zwaloryzowaniu opłat kancelaryjnych i 2) o nowej taryfie opłat budowlanych Rada Miejska przyjęła do wiadomości.

II. Na wniosek Magistratu Rada Miejska uchwaliła 27 głosami p-ko 3-m: »Przyznać Magistratowi dalsze dwumiesięczne prowizora budżetowe w ramach przedłożonego Komisji Finansowo Budżetowej preliminarza budżetowego w wysokości sum przypadających na okres czasu do 31 maja 1924 r.«

III. Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła: »Przyjąć zalecone przez Min. Spr. Wewn. zmiany o statucie miejskiego podatku od przedmiotów zbytku, a mianowicie: 1) § 2) uzupełnić punktami:

c) przedmioty wyszczególnione w art. 1) znajdujące się w posiadaniu przedstawicieli państw obcych oraz osób przyjezdnych, przebywających

Mowa Ojca Świętego w Konsystorzu.

RZYM, 24 marca. — Na tajnym posiedzeniu Konsystorza, wygłosił Ojciec Święty dłuższe przemówienie, w którym wyraził swe zadowolenie z powodu uległości wobec Kościoła, okazanej przez katolików francuskich, przez zgodę na wyniki rokowań, dotyczących związków diecezjalnych. Ojciec Święty dał żywy wyraz ubolewania nad położeniem arcybiskupa Cieplaka oraz innych duchownych uwięzionych przez bolszewików. Mówiąc o zbieraniu składek na niešťęśliwych, sieroty, oraz osoby zagrożone w nędzy, wołających o pomoc do całego świata podniósł Ojciec Święty działalność Stanow Zjednoczonych, które dotychczas dały ty-

le dowodów miłosierdzia. Mówiąc o Włoszech wyraził Papież swoją radość z powodu powrotu do szkół znaku krucyfiksu i ponownego podjęcia nauczania religijnego. W dalszym ciągu Ojciec Święty wyraził swe zadowolenie z powodu poprawy stosunków ekonomicznych oraz uwolnienia od służby wojskowej duchowieństwa. Ojciec Święty wyraził swe zadowolenie z powodu wyniku pierwszego zjazdu ekumenicznego w Chinach oraz mającej się odbyć w przyszłym roku kościelnym uroczystości otwarcia wystawy misjonarzy, zaznaczając przytem, że liczy na wybitną pomoc w tej sprawie całego świata katolickiego.

Nowy Viceprezydent.

(24 III.) W poniedziałek o godzinie 9-ej wieczorem w sali Magistratu dokonano wyboru nowego viceprezydenta. Nowy viceprezydent, p. inżynier Gajzler, był starostą w Łucku. Sierom tamtejszego społeczeństwa dał się poznać jako dzielny pracow-

nik społeczny i dobry obywatel kraju. Niechże i Włocławek w nowym viceprezydencie zobaczy dobrego obywatela zacnego, i energicznego pracownika w naszej gospodarce miejskiej.

Walne zebranie T-wa Opieki kulturalnej nad polakami, zamieszkałymi zagranicą pod im. Adama Mickiewicza.

Odbyło się w drugim terminie d. 21 marca 1924 r. o g. 8 wiecz. w Sali posiedzeń Magistratu w obecności 18 osób.

Zagał zebranie p. sędzia Rasz, który zaproponował uczcić przez powstanie pamięć dytychczasowego przewodniczącego s. p. Władysława Nowcy w dowód czci, jaką się cieszył zmarły prezes Koła im. A. Mickiewicza. Następnie p. sędzia Rasz odczytał depeszę kondolencyjną od p. prezesa centrali, mec. Ossuchowskiego z Warszawy z powodu zgonu prezesa s. p. W. Nowcy i zaprosił na przewodniczącego Zebrania ks. kan. Pruskiego, który powołał do stołu przyzwoitego w charakterze assessora p. sędziego Kalinowskiego i sekretarza p. Ludwika Makowskiego.

Sprawozdanie o działalności Koła odczytała p. rejentowa Kowalewska, nadmienając, że Koło Włocławskie powstało pod przewodnictwem s. p. prezesa Nowcy w maju 1924 r. i obecnie liczy 119 członków przez cały czas swego istnienia niosło pomoc studentom politechniki w Gdańsku. Sprawozdanie kasowe odczytał p. dyr. Kryński. W sprawie składek członkowskich zabierali głos pp. prezes K. Ossowski, sędzia Merkel, dyr. Kryński i inni, wreszcie uchwalono skład-

ki jednorazowe dla członków założycieli w wysokości 50 złp., i dla — dożywnych 25 złp., oraz roczne — dla rzeczywistych po 6 złp. i wspierających po 2 złp.

Do Zarządu Koła wybrani zostali przez aklamację: pp. sędzia Rasz, p. rejentowa Kowalewska, sędzia Kalinowski, dyr. Kryński, i inż. Borysowicz; do komisji Rewizyjnej: ks. kan. Pruski, pp. Stanisław Kwiatkowski, i Szwarz.

Na wniosek Zarządu zobowiązano wszystkich członków do zjednywania nowych członków T-wa, którzy przez swój udział przyczyniliby się do wzmocnienia tak szlachetnej organizacji, mającej za zadanie podtrzymanie łączności z rodakami, zamieszkałymi na obczyźnie, ugruntowania uczuć narodowych i zabezpieczenia ich od obcych wpływów.

Wreszcie na wniosek p. sędziego Rasza zebrano doraźnie pomiędzy sobą Mk. 165.000.000 na fundusz im. Władysława Nowcy.

Posiedzenie zakończono w tym przekonaniu, że społeczeństwo miejscowe i okoliczni ziemianie dopomogą do rozwinięcia rozpoczętej akcji i nie odmówią swego udziału przez zapisanie się na członków Towarzystwa.

L. M.

w obrębie miasta nie dłużej niż 4 tygodnie, d) przedmioty służące do celów zawodowych o ile osoby je posiadające opłacają państw. podatek przemysłowy, 1) bilardy będące w posiadaniu klubów i stowarzyszeń 2) w § 3) skreślić kwoty markowe, a po-

zostawić jedynie kwoty wyrażone we frankach złotych, a mianowicie: a) 2 fr. zł. b) 4 fr. c) 25 fr. d) 15 fr. e) 7 fr. i f) 50 fr.

3) w § 7) po słowie „odsetek zwłoki“ dodać: „w wysokości 2 proc. miesięcznie“. Część paragrafu ze

HURTOWNIA OPAŁOWA

M. NAPIÓRKOWSKI

WE WŁOCŁAWKU, UL. KALISKA Nr. 17, TELEFON Nr. 209

przyjmuje zamówienia na miesiąc kwiecień do dnia 30 marca włącznie.

POLECA:

WĘGIEL I KOKS

najlepszych gatunków z (głębokich kopalń)
z terminową wysyłką.

PODZIĘKOWANIA DLA HURTOJNI OPAŁOWEJ M. NAPIÓRKOWSKI

Pozwalam sobie złożyć Sz. P. podziękowanie za b. szybkie dostawienie zamówionego dla Gimnazjum Państwowego Ziemi Kujawskiej węgla, który przy tem, zgodnie z zapewnieniem Sz. P., okazał się wyborowego gatunku. Z poważaniem
L. Wencel dyr. Gimn. Państw. Ziemi Kuj.

Niniejszem miło nam zakomunikować W.Panu, iż dostarczony nam przez Niego węgiel (kostka) jest doskonałej jakości. Jesteśmy zupełnie zadowoleni i dziękujemy W.Panu za punktualne i solidne wypełnienie zamówienia. Z poważaniem
„Wista”
„Amerykańska Spółka Akc.
The American Engineering Co”
A. Kwiatkowski.

Niniejszem składam Szanownemu Panu podziękowanie za szybką dostawę wyborowego węgla. Z poważaniem
Ks. R. Kmiecik, dyr. Księg. Powss. i Druk. Diec.
Włocławek, d. 22 marca 1924 r.

Niniejszem z przyjemnością dziękujemy W.Panu za dostarczony nam węgiel który, tak co do jakości, doborowego gatunku, jak i również punktualnej dostawy, zyskał nasze najwyższe zadowolenie.

Wobec powyższego i nadal całkowite nasze zamówienia węgla powierzać będziemy W.Panu. Z poważaniem
Polska Fabryka Fajansu B-ela Cohn i S ka
w Włocławku, ul. Bracka Nr. 4
E. Witkowski.

Niniejszem mam zaszczyt złożyć podziękowanie za punktualne dostarczenie węgla do mego składu, a przedewszystkiem za wyborowe gatunki. Dopiero teraz Włocławek ma możliwość nabywania dobrego węgla po przystępnej cenie, za co dziękuję mi nieraz moim odbiorcy, więc i ja też składam podziękowanie Szanownemu Panu, życząc jak największego rozwoju Hurtowni Opałowej. Z poważaniem
St. Lewandowski
Detalozna sprzedaż węgla przy ul.
Królówieckiej 30 w Włocławku.

słów „obliczonych według przepisów” aż do końca skreślić. 4) Dotychczasową treść § 8 zmienić na następującą: „Odwołanie w sprawach wymiaru wnosić należy w trybie i terminie przewidzianym w art. 48 Ust. z d. 11.VIII 1923 r. (Dz. URP. 23. Nr. 94. p. 747) 5) § 9) skreślić, 6) paragrafowi 16) nadać Nr. 9), 7) wogóle w statucie zmienić słowa „artykuł” na „paragraf”.

VI. Sprawa podatku od sztyldów reklam i ogłoszeń. Po dyskusji ogólnej przedyskutowano 15 artykułów.

Wnioski p. r. Hillera o przejście nad statutem do porządku dziennego i p. r. Sztolcmana o odroczenie sprawy do następnego posiedzenia — upadły. P. r. Hiller, został przywołany do porządku za odbieganie od tematu w czasie dyskusji.

O godzinie 11-ej z powodu braku quorum p. Prezes zamknął posiedzenie.

Z KRAJU.

Bank Polski a Górny Śląsk. Związek Banków w województwie śląskim podjął z własnej inicjatywy agitację na rzecz Banku Polskiego. Do Związku Banków w woj. śląskim należy 14 banków, mających swe siedziby w Katowicach. Wszystkie one przyjmują zapisy na akcje Banku Polskiego. Ludność śląska — tak zawsze ofiarą dla swej Macierzy — bardzo chętnie i licznie zapisuje się na akcje, opłacając w ten sposób dług wdzięczności za ofiarności społeczeństwa w okresie plebiscytu i dając całej Polsce przykład jak należy pań-

Ofiara ziemian.

Dnia 7 marca b. r. kierowniczka „Rozdzielni” podała w „Słowie Kujawskim” krótkie sprawozdanie, do którego należy dodać kilka słów wyjaśnienia.

Od stycznia 1923 r. do połowy lutego b. r. to jest przeszło rok czasu, zawdzięczając ofiarności ziemian i ziemianek Okręgu Włocławskiego i Niezawskiego, 306 osób dorosłych i 200 dzieci otrzymywały systematycznie, w odstępach miesięcznych, pomoc w produktach żywnościowych, których wartość ogółem wyniosła sumę 9.400.000 mk.

W dzisiejszych czasach te zawrotne cyfry nie imponują. Jednakże, kto zajrzał do mieszkań, a raczej do nor, gdzie mieści się nędza; gdzie starzec umiera bez wiązki słomy pod głową, gdzie całymi tygodniami nie gotuje się strawa, gdzie suchy kawałek chleba i koszuła jest zbytkiem, gdzie chora matka nie jest w możności wyżywić kilkorga drobnych dzieci, patrząc na ich powolne konanie, ten zrozumie, że powyższa pomoc była wielką, ratowała nie raz od śmierci głodowej i co gorsza, moralnej. To też za ten szlachetny czyn Ziemian i Ziemianek

należą się słowa szczerzego uznania i serdecznego podziękowania.

Niestrudzoną kierowniczką „Rozdzielni” była p. H. Chrzyszczewska, która nie zrażając się żadnymi przeszkodami, a nawet przykrościami, 2 razy tygodniowo całe dnie spędzała w otoczeniu biednych, rozdzielając produkty przeważnie osobom wskazanym przez panie z miasta, jako przez osoby więcej obeznane z miejscowymi potrzebami.

Przy tych słowach podziękowania nasuwa się pytanie: „Czyżby na tem miała się ograniczyć Wasza pomoc panie Ziemianki”? Nadchodzi przednówek, pewnie długotrwały z powodu wyjątkowych warunków atmosferycznych i materialnych, nędza wzmacnia się z dniem każdym. W mieście naszym zorganizowano tydzień kwesty na nędzę wyjątkową. Do Was kołaczemy, dobre Matki i Obywatelki Kraju, nie ustawajcie w Waszych dobrych czynach, pomagajcie nadal zubożalej inteligencji i tej nędzy, która Was błogosławić i modlić się za Was będzie.

Rejentowa Kowalewska.

stwu służyć. W celu propagandy między innymi wydany został bardzo artystyczny plakat z wyobrażeniem złotego polskiego na tle kominów fabrycznych i z wezwaniem: „Słońce lepszej przyszłości wschodzi”. Kto

akcje Banku Polskiego kupuje — ten szczęście kraju i własne buduje.

Zniżka cen na narzędzia rolnicze. Wobec tego, że skonstatowano, iż narzędzia i maszyny rolni-

MYSLI.

Wybrał J. K.

Drogi, po których kroczymy, nie są ustlane kwieciami, nie są nawet wyłożone wszędzie twardymi lecz równymi kamieniami i nieraz ścieżka, po której nam od kolebki do grobu iść kazano, urywa się w manowcach i ginie albo też na zdradzieckie bagno prowadzi. Kto zna niebezpieczeństwo, ten go unika, kto nie zna, na zgubę się naraża.

(Pająki) Klemens Junosza.

cze przy sprowadzaniu z Czech kalkulują się po opłaceniu cła przewozowego taniej od wyrabianych w kraju, część fabryk krajowych narzędzi rolniczych, licząc się z tą konkurencją, zamierzają ceny odpowiednio zmniejszyć i otworzyć kredyt wekslowy na termin od 3 do 6 miesięcy. Syndykaty rolnicze otrzymały już naprzykład od fabryki maszyn rolniczych „Unja” propozycję kredytu do 6 miesięcy, czego oddawna nie obserwowano. Należy skonstatować, że jest to objaw bardzo dodatni, zapowiadający powrót do normalnych czasów. Również taniej od krajowych kalkulują się sole potasowe niemieckie. Przepuszczalnie fabryka soli potasowych w Kaluszu również zastosuje się do wymagań konkurencyjnych.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

STANISŁAW JANUSZ.

LUTER

prezydentem Polski.

10

»Marja S... — widniały głoski — Dr. filozofii, prof. gimn. żeńskiego.

Klucz szczerknął w zamku i nieznajoma weszła do mieszkania.

Była to Marja S..., powracająca właśnie z lekcji wieczornych.

Na hałas zamykanych drzwi i kroków przybyłej, wybiegła z pobliskiej kuchni do przedpokoju służąca powitać panią i dopomóc jej zdjąć ośnieżony płaszcz futrzany.

Co robi panienka? — zagadnęła pani Marja służąca.

Panienka teraz śpi, proszę pani. Przed pół godziną dałam panience lekarstwo, jak pan doktor kazał, potem panienka wypila filiżankę rosółu t zjadła ćwierć bułeczki, a potem usnęła i śpi — recytowała zagadnięta.

Czy pan doktor mierzyl gorączkę? Pan doktor sam mierzyl gorączkę i powiedział, że już gorączki niema prawie wcale.

Chwała Bogu — rzekła z głębokim westchnieniem ulgi pani Marja.

Poczem zwróciła się do służącej. Daj mi kolację, Józeczku i ty tak-

że idź spać, boś poprzedniej nocy nic nie spała.

To nic, proszę pani, mnie się nie chce spać. Żeby tylko panienka była zdrowa.

Po tych słowach odeszła do kuchni i wkrótce dał się słyszeć szcęk talerzy i sztućców w pokoju jadalnym. Pani Marja tymczasem, zdjąwszy półbuciki, przywdziała ciepłe, sukienne pantofle z wyszytą na podbiciu szarotką i cicho, bez szelestu, jak śnieg za oknami, przeszła przez salonik i odchyliła kotarę sypialnego pokoju, gdzie spoczywała »panienka«.

W półświatle słabej, zasłoniętej perłowym ażurem lampki elektrycznej, widać było chorą, młodą dziewczynę. Leżała nawznak, z rozchylonemi wskutek trudnego oddechu wargami i jedną ręką wyrzuconą poza krawędź łóżka. Oddychała jednak równo, spokojnie. Na wybladłej i wychudłej twarzy czczone znać było jakby lekki rumieniec.

Pani Marja zbliżyła się do wezgłowa chorej i ująwszy delikatnie, by śpiącej nie zbudzić, jej zwisającą rękę położyła ją na koldrze, poprawiła ażur lampki, żeby dawał więcej cienia i przez chwilę stała w milczeniu, nieruchomo wpatrzona w rysy uspiętej młodej siostry. W miarę, jak patrzyła na to alabastrowe, drobne, wyssane cierpieniami ciało, falujące pod wątem tchnieniem życia, wzbierała w jej sercu

czulość i tkliwość iście macierzyńska. Tak ją kochała tę swoją »małą«! I teraz pod wpływem żywego uczucia miłości dla niej nie mogła się powstrzymać. Przeboleła dla niej kilka nocy bezsennych, tuliła ją do serca prawie w konwulsjach konania, a teraz ją widzi cichą, uspioną, powracającą najwyraźniej do zdrowia...

Pochyliła się nad jej wezgłowiem i, jak motyl dotyka kwiatu róży, złożyła na jej czołe w długim, serdecznym pocałunku swe wargi lekkim, ledwo uczuwalnym muśnięciem.

Śpij Anielciu, moja ty najdroższa i bądź zdrowa — szepnęła.

Poczem wyprostowała się spojrziała na obraz Bogarodzicy, zawieszony nad łóżkiem, jakby Jej przeznaczonej opiece polecała chorą i raz jeszcze objawszy wejrzeniem całość pokoju zwłaszcza szafkę z lekarstwami przy łóżku chorej, by się przekonać, czy czego »małej« nie potrzeba, wyszła do jadalnego pokoju cicha i niepostrzeżona jak weszła.

Po kolacji, która nie trwała długo, przeszła do swej pracowni, nakazawszy wpiers Józki pod groźbą swego nieukontentowania koniecznie zaraz iść spać.

Pani mnie to wypędza — biadała, zlekka mazgając się, Józka — a pani sama więcej nie spała, to nie idzie, tylko precz do północkska czyta i czy-

ta. Jakby to przez drukowanego nie można się zbawić...

Lecz usłyszała w odpowiedzi kategoryczny rozkaz. poparty zapewnieniem, że za półgodziny będzie zwizytowaną, czy już leży w łóżku i w razie nieposłuszeństwa niech wie, że za karę przez cały dzień jutrzejszy ani słówkiem pani się do niej nie odezwie.

Gr. żba takiej kary poskutkowała. Pani Marja umiała wszędzie, gdziekolwiek się zjawiała, szczególnie w domu, wzniecać swoją osobą jakiś przedziwny, serdeczny rygor i posłuch. Lękano się jak ognia najłżejszych oznak przykrości lub smutku, zarysowujących się w jej twarzy, w jej głębokich, ciemnych oczach. Tak potrafiła przekonać łagodnie każdego, z takim akcentem miłości, choć niekiedy miłości stanowczej i aż twardej przemówić, że osiągała zawsze zamierzony przez siebie skutek, w domu czy w szkole. Tak było i w tym wypadku. Józka stropiona odeszła i nie upłynął kwadrans, jak w kuchni wszystko ucichło.

Poszła spać — pomyślała pani Marja.

I zasiadła w ciszy nocnej do pracy, samotna przy swem biurku.

d. c. n.

Co niesie dzień?

MARZEC
28
PIĄTEK

Dziś: Kystus pp. w.
 Jutro: Cyryl d. m.

Wschód słońca o g. 5.47
 Zachód o g. 6.25
 Wsch. księżycy o g. 2.10
 Zachód o g. 10.51

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

MARZEC	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebieskie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
26	21	51,5	—	0	C — 0
27	7	48,8	—	10	C — 0
27	13	47,8	—	10	C — 1

Z powodu remontu klatki dla termometrów, notowań temperatury przez kilka dni nie będzie.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 28 marca r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Z giełdy d. 27. 3.

Dolar	9 250.000
Funt angielski	39.750.000
Frank szwajcarski	1.596 000
Frank francuski	500.000
Frank belgijski	397.200
Liry włoskie	399.200
Korony czeskie	264.000
Korony austriackie (100)	130.000
4% poz. premj. 1.000.000., 8% poz. złota 15.000.000, 6% poz. seria II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. 5.657.000, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego (216 mk. = 100 rub. rosyj.) 2.350.000.	

Spójnia. W sobotę, dn. 29 b.m. odbędzie się o godz. 8 wiecz. ogólne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej „Spójnia”, na którym łaskawie wygłosi bardzo ciekawy odczyt ks. kan. Filipiński. Wzywa się wszystkich drobów o punktualne przybycie na to zebranie. **Gotów!** Zarząd.

Walne zebranie. Dnia 30 b.m. o godzinie 11 m. 30 rano w gmachu Gimnazjum Państwowego Ziemi Kujawskiej we Włocławku przy ul. Szkolnej odbędzie się Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum Państwowego (Bursa Uczniowska) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego oraz sekretarza.
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego zebrania.
- 3) Sprawozdanie kasowe za rok sprawozdawczy i projekt budżetu na r. 1923/24.
- 4) Ustalenie składek członkowskich.
- 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących.
- 6) Wolne wnioski. O łaskawie liczne przybycie na zebranie uprzejmie zaprasza W.P. Zarząd.

Męczeństwo św. Stanisława na Skalce. Jak już donosiliśmy ruchliwa Sekcja Dram. Stow. Młodz. Katol. „Spójnia” wystawi w najbliższą niedzielę w teatrze „Polonia” dramat w 4 akt. ze śpiewami Ign. Ziembę p. t. „Męczeństwo św. Stanisława Bisk. Krakowskiego na Skalce”. Próby pod fachowym kierown. p. dyr. Jaśkiewicza są już na ukończeniu. Bilety wcześniej nabywać można u członków miejscowych Stow. Szczegóły podamy w najbliższym numerze.

Zarząd Koła Kujawskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa wzywa po raz ostatni posiadaczy kwitarjuszy do złożenia lich wraz z posiadaną gotówką do p. Kotlarskiego (skarbnika), dyrektora Banku Kujawskiego w nieodwołalnym terminie do 1 kwietnia r. b. Prezes: K. Pieszkański.

Z T-wa „Rozwój”. W dniach 26, 27 i 28 kwietnia r. b. w Krakowie odbędzie się doroczny Ogólnokrajowy Zjazd delegatów T-wa „Rozwój”, o którym Zarząd Główny podaje we właściwym czasie do wiadomości wszystkich oddziałów i zarządów okręgowych T-wa.

Wydział wykonawczy komitetu uczczenia pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabryela Narutowicza niniejszym zwraca się ponownie do Komitetów Prowincjonalnych, Związków, Instytucji i wszystkich osób, popierających podjętą przez Komitet akcję, o dalszą pomoc w realizowaniu uchwał, podjętych przez Zgromadzenie Plenarne Komitetu w dniu 10 czerwca ub. roku.

A równocześnie prosi o przesłanie zebranych ofiar bądź do biura Komitetu w Warszawie — Al. Jerozolimska 27 m. 6, bądź też składać je w oddziałach P. K. O. na rachunek Komitetu № 6138.

Podziękowanie. T-wo Opieki Kulturalnej nad Polakami, zamieszkałymi poza granicami Rzeczypospolitej im. Adama Mickiewicza w Włocławku ma zaszczyt niniejszym wyrazić Radzie Pedagogicznej i Radzie Opiekuńczej Gimnazjum Państwowego we Włocławku swe gorące podziękowanie za złożoną ofiarę w sumie mk. 127.000.000.

T-wo Opieki Kulturalnej nad Polakami, zamieszkałymi poza granicami Rzeczypospolitej im. Adama Mickiewicza we Włocławku.

Z odczytu. We wtorek dnia 25 b. m. w Sali Aktowej Gimnazjum Ziemi Kujawskiej z inicjatywy Wydziału miejscowego „Samopomocy”, szkół włocławskich ks. prof. Wojsa wygłosił odczyt, p. t. „Polskość Górnego Śląska”. Mimo bardzo ciekawego tematu, oraz szlachetnego celu w jakim został odczyt wygłoszony, zainteresowanie było małe, sala świeciła pustkami. Czemu to przypisać?

Po odczycie. We wtorek 25 b. m. w napelnionej szczerze sali Tow. Krajoznawczego znana działaczka na polu społecznym, członek Zarządu Narodowego Or. Kobiet pani Lucyna Kotarbińska wygłosiła odczyt p. t. „U progu życia”. Dzięki interesującemu tematowi wywiązała się dyskusja, w której udział wzięły pani Xięzopolska, pani Miszewska i pani Czerniewska.

Z Wisły. Woda na Wiśle znacznie się podniosła. Z całego kraju nadchodzą alarmujące wieści o wylwach Wisły i Warty. Miejmy się na baczności!

Ostrzeżenie. Wobec oczekiwanego lada chwila ruszenia lodów na Wiśle, ostrzega się przed zbytczesnym przechodzeniem przez most, gdyż z chwilą ruszenia lodów względnie w razie krytycznej sytuacji ruch po moście będzie bezwzględnie powstrzymany.

Kierownik Państwowego Zarządu Drogowego we Włocławku.
 Inż. O. Lewicki.

Współdzielnia wojskowa. Jesienią roku zeszłego przy II Dywizjonie 26 pułku Art. pol. staraniem niestrudzonego dowódcy p. maj. Żukotyńskiego otwarta została wspomniana wojskowa spółdzielnia wojskowa ze sprzedażą artykułów spożywczych i galanterji dla wszystkich okolicznych mieszkańców netylko wojskowych jak to mylnie niektórzy rozumie. Należy więc najusilniej popierać sklep ten choćby przez sympatię do własnej armji.

Nieporządki w mieście. Skwer na placu Kopernika, w środku miasta leżący i bardzo uczęszczany jest obecnie bagnem nie do przebycia. Wskutek wadliwego położenia chodnika porzecznego, zbyt nisko ułożonego i nierównego, stanowi on obecnie całą kałużę błota, przez które brnie codziennie tysiące przechodzących, przeklinając municypalne porządki. Nieszczerliwi przechodnie ratują się przechodząc bokami i deptając posadzone tam krzewy. Drugą przyczyną niepokrytą płytami zamiast wysypać ziwnem i piaskiem i ubić odpowiednio, jak to się robi w całej Europie, wysypano gliną (!!!), która jak wszystkim na świecie, za wyjątkiem naszych miejskich techników wiadomo, daje grzęskie i lep-

Powódź w Sieradzu.

(Korespondencja własna.)

Nadchodzą alarmujące wiadomości z Sieradza o powodzi, która nawiedziła miasto i okoliczne wioski. Przedmieścia, cała ul. Żabia, Wielkie i Małe Holendry i wszystkie okoliczne wioski leżące przy Warcie znajdują się pod wodą. Rozszalały żywioł znosi wszystko, co napotka w drodze. Ztąd widać na powieszchni wzburzonych fal Warty: sterty zboża, sno-py siana, dachy, belki, łózka, krzesła

i inne sprzęty, które pozostawili uciekając gospodarze.

Poziom wody tak znacznie się podniosł, że zagraża mostowi.

Ratunek nieszczęśliwym ofiarom powodzi niesie miejscowa straż Ogniowa i oddział wojska.

Kłeskę powodzi trudno narazie określić, ale przewidywane są straty ogromne.

Upadek Poincarego. Nowy rząd Poincarego?

PARYŻ, 27.III. (PAT). Prezydent ministrów Poincare wręczył dziś, o godz. 12 m. 15 prezydentowi Millerandowi dymisję gabinetu.

PARYŻ, 27.III. PAT. Izba ode-słała z powrotem do komisji 271 głosami przeciw 264 ustawę o uregulowaniu pensji urzędniczych, jakkolwiek

minister finansów de Lasteyrie postawił przed głosowaniem nad tą ustawą kwestję zaufania.

BERLIN, 27.III. (PAT). Jak donoszą z Paryża, prezydent republiki francuskiej przyjął dymisję gabinetu Poincarego.

TELEGRAMY.

Solidarność Polaków w Prusach Wschodnich.

GDAŃSK. (AW). Według wiadomości z Olsztyna Polacy w Prusach wschodnich ustalili wspólną listę wyborczą do Reichstagu, niezależnie od grupowań politycznych. Wybrano również jeden komitet wyborczy na Warmię, który wspólnie z komitetem wyborczym na Powiśle wystawił następującą listę kandydatów polskich na posłów do parlamentu Rzeszy: ks proboszcz Osieński, Leon Lewandowski Jan Kosecki Karol Langwald.

O polsko-francuską konwencję emigracyjną.

PARYŻ 27.III. (PAT). Rokowania, dotyczące się zawarcia konwencji emigracyjnej francusko-polskiej rozpoczęły się wczoraj po południu w gmachu ministerjum spraw zagranicznych.

Po otwarciu obrad komisja przystąpiła do badania regulaminu wewnętrznego, przedstawionego przez delegację polską, którą po dyskusji w całości przyjęto. Z kolei przewodniczący delegacji polskiej przedstawił pełnomocnictwa delegacji. Delegacja francuska, która nie posiadała pełnomocnictw, zobowiązała się przedstawić je na najbliższym posiedzeniu konferencji. Porządek dzienny konferencji ustalono zgodnie z projektem, przedstawionym przez delegację polską. Propozycję wysuniętą przez delegację francuską, aby konferencję rozpocząć od dyskusji ogólnej, wycofano wskutek uwag delegacji polskiej.

Projekty układu opracowane przez rząd polski przedstawiono delegacji francuskiej, która ma się z nimi zaznajomić.

Pierwsze zetknięcie się delegacji polskiej z delegacją francuską było nacechowane wielką serdecznością, przyczem delegacja francuska miała sposobność stwierdzić najzupełniejsze przygotowanie delegacji polskiej.

Sprawy gdańskie.

GDAŃSK, 27.III. (Aj. Wsch.) W ub. niedzielę z kazalnicy świątyni ewangelickich w Gdańsku odczytano uprzednio przygotowaną rezolucję z protestem przeciwko orzeczeniu rady Ligi narodów, przyznającemu Polsce Westerplatte na skład amunicji. Rezolucja wzywa wszystkich ewangelików świata do poparcia ewangelików gdańskich w proteście przeciwko orzeczeniu rady Ligi. Rezolucję podpisał gdański superintendent generalny dr. Kalweit i superintendent Polenske. Rezolucję przesłał przewodniczącemu międzynarodowego kongresu ewangelickiego arcybiskupowi Söderblumowi w Upsali.

kie błoto po każdym deszczu i wysycha z trudem.

Skwer ten urządzony w roku zeszłym dopiero i kosztować musiał niemało publicznego grosza, w rezultacie zaś stanowi prawdziwą plagę dla obywateli miasta zmuszonych z niego korzystać. Czy nie należało by temu zaradzić z nastaniem pory wiosennej?

Jeszcze jeden sprzedawczyk. W ostatnich czasach sklepy chrześcijańskie w centrum miasta stale przechodzą w obce ręce, świeżo znów, patriota - polak przybyły po wojnie z Ameryki niejaki p. Stańczak, sklep swój z ubiorami gotowymi i kawiarnię przy ul. 3 Maja (obok starostwa) sprzedał żydowi pomniejszając tem samem przemysł polski. Hańba i jeszcze raz hańba niepoprawnym sprzedawcykom.

Samobójstwo. Dnia 25 b. m. w jednym z lasów podmiejskich powiesił się robotnik Wiśniewski. Przyczyną samobójstwa nędza.

KRONIKA POLICYJNA.

Pijaństwo. Bojanczyka Leona, zam. Toruńska 20 i Szupryka Franciszka, ul. Chmielna Nr. 9, policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego.

Pociągnięto do odpowiedzialności Zelkowicza Nusena, Wolmana Szymona za wystawanie z wózkami na ul. 3-go Maja.

Pogryziona przez psa. Przy ul. Kapitulnej Nr. 43 Kapuścińska Janinę pogryzł pies, który zdradzał objawy wścieklizny. Psa zabito.

Kradzieże. Wolentarskiego Kazimierza policja przyłapała na kradzieży desek. Sprawcę przesłano do sądu.

— Patrol nocny zatrzymał Józefa Gadamskiego lat 14, który niósł w worku indyki. Po obrewidowaniu Gadamskiego znaleziono przy nim lom żelazny wagi około 2 klg. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że indyki zostały skradzione Czarnemu zani. przy ul. Piekarskiej Nr. 3. Wspólnikiem kradzieży był Lewandowski Andrzej, którego również aresztowano.

Uroczystość polska w Bukareszcie.

BUKARESZT, 27.III. (PAT.) Dn. 23-go marca król Ferdynand w otoczeniu następcy tronu i świty, w asystencji całego składu poselstwa polskiego i generacji rumuńskiej dekorował, jako kawaler wielkiego krzyża polskiego orderu „Virtuti Militari”, odznakami tego orderu zasłużonych oficerów i żołnierzy armji rumuńskiej. J. K. Mość nadawał krzyż w imieniu polskiego naczelnego wodza, formułkę przytem przy wręczaniu orderu wygłaszał w języku polskim.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnym dla nas obrządku w odprowadzeniu zwłok s. p.

BRONISŁAWA STEMPCZYŃSKIEGO

na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Związki Felczerów i Akuszerek, Straży Ogniowej, Radnemu p. Mańkowskiemu, pp. Ziobrowskim i wszystkim szczerze składamy serdeczne „Bóg Zapłać”
Rodzina.

**Oświadczenie Galwanau-
ska.**

KOWNO, 27 go marca (PAT.) — Litewski prezes ministrów, Galwanauśkas udzielił po swoim powrocie z Genewy przedstawicielowi Echa wywiadu, w którym oświadczył: Rozstrzygnięcie w sprawie Kłajpedy posiada wielkie znaczenie dla wewnętrznej polityki Litwy. Likwiduje się przez to tarcia między Litwą a wielkimi mocarstwami, wyjaśnia się stosunek Litwy do Niemiec przez ustanowienie określonej granicy, poza tem będzie można załatwić konflikt, jaki wyniknął z powodu kolei kłajpedzkiej i akredytowania konsula niemieckiego w Kłajpedzie przy rządzie litewskim; rząd niemiecki zaś będzie miał ułatwioną pozycję w stosunku do szowinistycznych elementów w Prusach Wschodnich, awanturujących się jeszcze ciągle z powodu kwestji kłajpedzkiej. Rozstrzygnięcie sprawy Kłajpedy kładzie kres politycznym pretensjom Polski do Kłajpedy, które wywołały, że sprawa ta ciągnie się przez 3 lata. Teraz Polska musi się wyrzec swoich pretensji do przywilejów w Kłajpedzie. Fakt ten nie pozostanie bez wpływu na ogólną politykę Polski w stosunku do Litwy. Rozstrzygnięcie sprawy kłajpedzkiej powinno ułatwić załatwienie sprawy wileńskiej. Straciwszy iluzję kłajpedzkie, Polska zrozumie, że w jej własnym interesie leży uregulowanie stosunków z Litwą, co byłoby nie do pomyślenia bez opuszczenia okupowanych przez Polskę ziem litewskich.

W razie rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej zadawalniająco dla Litwy, Polska będzie mogła zawrzeć normalne stosunki dyplomatyczne, konsularne, kolejowe i t. d. z Litwą. Decyzja Ligi narodów wpłynie również i na Rosję, która winna zaniechać również swoich pretensji do Kłajpedy, zaś dla rządu S. S. S. R. ustalona przez to zostanie granica niemiecko-litewska oraz załatwiona sprawa floty sowieckiej w porcie kłajpedzkim. Litwa powinna być przekonana, że uruchomienie kolei Libawa-Romny nie może mieć miejsca przed rozstrzygnięciem sprawy wileńskiej i że w interesie własnym Litwa powinna dążyć razem z Litwą do rozstrzygnięcia tejże sprawy. Rada Ligi narodów podniosła swój prestige przez załatwienie sprawy, której nie mogła załatwić rada ambasadorów. Litwa będzie musiała obecnie wyżyć całą energję, aby związać krańcały z portem kłajpedzkim, aby budować koleje i t. d. Sprowadzenie cudzoziemca do dyrekcji portu kłajpedzkiego i dopuszczenia spławu drzewa na Niemnie obrażają uczucia narodowe litewskie; jednakże w okresie pięciu najbliższych lat rząd litewski będzie mógł wnieść do Ligi narodów projekt zmiany konwencji. Ponieważ konwencję przyjęto w porozumieniu z wielkimi mocarstwami — mówił dalej Galwanauśkas — przeto należy oczekiwać, że rada ambasadorów przyjmie wspomnianą konwencję do wiadomości. Decyzja kłajpedzka, pociągając za sobą polepszenie się stosunków Litwy nie tylko z państwami ententą, lecz również

L-III 100/24

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Magistrat m. Włocławka podaje do publicznej wiadomości, iż na mocy ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów w komunalnych (D. U. R. P. Nr. 94. poz. 747. r. 1923) i uchwały Rady Miejskiej m. Włocławka z dnia 24 stycznia 1924 r. zatwierdzonej reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 17 marca 1924 r. L. S. M. 1135/14 wprowadza się w m. Włocławku na r. 1924 pobór **podatku od lokali** w wysokości 15.000-krotnego komornego, pobieranego według ustawy o ochronie lokatorów z dnia 18.XII. 1920 r. obliczonego we frankach złotych podług kursu z dnia 1 stycznia 1924 r.

Prezydent: (—) **KRAUZE**

Włocławek, dn. 29 marca 1924.

**Ziemniaki
Wolthman**

do sadzenia potrzebne.
Oferty na ładunki wagonowe nadesłać do Zarządu d. Oslecz Wielki, p. Bonlewo.

z Niemcami i Rosją, ułatwi prowadzenie w dalszym ciągu walki o oswobodzenie okupowanych przez Polskę ziem litewskich. Litwa będzie miała do załatwienia tylko jeszcze jedną kwestję, t. j. kwestję wileńską.

OFIARY.

Zarząd Związku Zawod. Pracow. Bankowych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział we Włocławku składa mkp. 17.000.000 na budowę kościoła św. Stanisława we Włocławku jako zysk osiągnięty z ukończonego kursu lekcji tańców.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do sprzedania, kredens, stół i sześć krzesel. Brzeska № 11 m. 8, między godzinami 2—5 po poł.

Sprzedaję towarów wełnianych i zakład krawiecki T. TOMCZAK, Włocławek, Cyganka 16 poleca towary na sezon wiosenny i letni w najlepszych gatunkach krajowych i zagranicznych. Wykonanie robót solidne. Ceny przystępne.

Skradziono portfel z pieniędzmi, dokumentami i książeczką wojskową Jana Balińskiego, wydaną przez P. K. U. Brześć-Litew.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Włocławek na imię Fiszel Leib Gothardt. Niniejszem unieważnia się.

Zgubiono legitymację pocztową, książkę wojskową oraz papiery cechowe na imię Stanisława Czernickiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do poljeji.

Zegarmistrz Andrzej Krawczyk wykonuje roboty solidnie i tanio ul. 3-go Maja № 14 m. 4 II-e piętro.

300 sztuk dragowizny oraz jesionowe kloce na sprzedanie w Osłonkach pt. Osiecinny.

SWÓJ DO SWEGO!

Firmy Polsko-Chrześcijańskie zrzeszone w Kuj. Oddz. Stow. Kupców Polskich we Włocławku.

**Handel win, wódek, likierów i tow.
kolonialnych.**

Borzęcki Ludwik, 3-go Maja Nr. 40,
Beczkołowicz Stefan, 3-go Maja Nr. 31,
„Polwin”, Kościuszki Nr. 6,
Gorzeński Józef, 3-go Maja Nr. 37,
Pajęczkowski i Lipiński, Srebrna Nr. 3.

**Handel win, wódek, likierów i towa-
rów kolonialnych. (w okolicy).**

Barcikowski Walenty, Chodecz,
Darnowski Wojciech, Lubień,
Rybacki Andrzej, Chocień,
Ożminkowski Władysław, Lubraniec,
Napiórkowski Mieczysław, Dobrzyń n/Wisłą,
Kozuchowski Stanisław, Chodecz,
Zieliński Marjan, Brześć Kuj. Rynek.

**Sklepy kolonialno - spożywcze
w śródmieściu.**

Ballaun St., Kaliska Nr. 10,
Gomuliński Franciszek, Piekarska Nr. 16,
Gontarek Władysław, Plac Dąbrowskiego Nr. 10,
Grzankowski Stefan, Plac Dąbrowskiego Nr. 7,
Grabowski Aleksander, Nowy Rynek Nr. 8,
Janiak Józef, Królewiecka Nr. 19,
Kozłowski Leon, Kaliska 2,
Kaniowski Jan, Kaliska Nr. 23,
Lewandowska Wład., Tumska Nr. 1,
Łukasik Zofia, Kaliska Nr. 3,
Młynarski Stanisław, Szpitalna Nr. 19,
Markiewicz B., 3-go Maja Nr. 14,
Pakulski Jan, Królewiecka № 22,
Różański Feliks, Przedmiejska Nr. 9,
Szelachowski Józef, Tumska Nr. 12,
Straszewski Franciszek, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5,
Szymańska Wład., Tumska Nr. 15,
Tomczak Konstanty, 3-go Maja Nr. 34,
Wapniarski F., Plac Dąbrowskiego Nr. 4,

Wnukowski Andrzej, Nowy Rynek Nr. 7,
Werner Waclaw, Pl. Dąbrowskiego Nr. 17,
Zychowicz Waclaw, Kaliska № 37,
Ziakowski Jan, Maślana Nr. 5.

**Sklepy kolonialno - spożywcze na
przedmieściach.**

Aleksińska Wiktoria, Długa Nr. 26,
Bogacki Antoni, Długa Nr. 12,
Błaszczak Salomea, Kapitulna Nr. 7,
Bromont Prakseda, Kapitulna Nr. 27,
Długolecka Stanisława, Długa Nr. 45,
Doroszewski Jan, Kapitulna Nr. 26,
Dorsz Józef, Zazamecze Nr. 4,
Duniec Marja, Miła Nr. 4,
Dworakowski Władysław, Kapitulna Nr. 10,
Frącek Wojciech, Żytnia Nr. 43,
Głowacki Józef, Długa Nr. 43,
Głuszek Jakób, Kapitulna Nr. 19,
Gurtowska Marja, Kapitulna Nr. 1,
Jaźwiecki H., Długa Nr. 72,
Kowalski Franciszek, Chłodna Nr. 43,
Leszczyński Mieczysław, Kapitulna Nr. 19,
Lewandowski Antoni Żytnia Nr. 120,
Machtyl Marja, Kapitulna Nr. 43,
Marszałek Józef, Mokra Nr. 4,
Machtyl Walenty, Długa Nr. 49,
Matwiej Anna, Chmielna Nr. 14,
Ochociński A., Miła Nr. 8,
Piątkowska Stanisława, Prózna Nr. 15,
Rutkowska Anna, Wiejska Nr. 2,
Rymarkiewicz Ludwik, Kapitulna Nr. 6,
Szczebanowa Amelja, Kapitulna Nr. 9,
Scieszek Marjanna, Długa Nr. 33,
Skorupski Zygmunt, Kapitulna Nr. 50,
Szulc Józefa, Prózna Nr. 36,
Szczęśniaki Ludwik, Kapitulna Nr. 16,
Udałowski Kazimierz, Kapitulna Nr. 46,
Wesołowski Waclaw, Długa Nr. 43,
Zieliński Jacek, Chłodna Nr. 31,
Ziółkowska Antonina, Chłodna Nr. 33.

**Sprzedaję cukrów i wyrobów
cukrowniczych**

Rudzińska W., Trzeciego Maja Nr. 23.

HURTOWNIE

win, wódek i likierów

Grabczewski Aleksander, Cyganka Nr. 19

Kolonjalne

Czarniecki Sylwin, Plac Dąbrowskiego Nr. 14,
Kozłowski Marcin, Nowy Rynek 18,
„Lech” Sp. Akc., ul. Tad. Kościuszki № 17.

Handel zbożowy

Centrala Rolników, Ogrodowa Nr. 3,
Trepka Rodryk, Królewiecka Nr. 19.

Sklepy Bławatno - Galanteryjne.

Bazar Chrześcijański, Brzeska № 29.
Drzewiecka Marja, pl. Dąbrowskiego № 5.
Gruszecka Józefa „Wspólna Praca”, 3 Maja № 14.
Krzyżkowski Franciszek, pl. Dąbrowskiego № 6.
Krzywkowska Julja, pl. Dąbrowskiego № 5.
Lutoborska i M. Piontek, Piekarska № 4.
Mochorowski Henryk, 3-go Maja № 12.
Ossowski Kazimierz i S-ka, 3-go Maja № 6.
„Spółka Kujawska”, Nowy Rynek № 5.
Tokarzowski Józef, 3-go Maja № 30.
Zielińska Zofja, 3-go Maja № 14.

Sprzedaję tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Krakus Zenon, Nowy Rynek № 7.
Szatkowski Kazimierz, Nowy Rynek № 8.
Zdzienicki Jan, Kościuszki № 4.

Sprzedaję mydeł i soli.

Mirewicz Stanisław, Żabia Nr. 15,
Postolski Antoni, Trzeciego Maja Nr. 28.